

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcja 79, Administracja 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. Ś. Janki 1, Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięczna z adresowaniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagrancja 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr. za lin. jednocz., ogłoszenia mieszkalne—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastąpieniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, za ograniczenie 100%, zamieszczenie 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio i 12-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

LATVIJAS KAJMINI*).

(Od własnego korespondenta).

Problem sojuszu między państwami w powojennej Europie jest problemem niezmiernie ważnym. Poszukiwanie przyjaciół, pozabawione ukrytych tendencji irredentywistycznych, a mające jedynie na względzie utrzymanie powszechnego spokoju — powinno cechować każdy zdrowy organizm państwowy. Staje się ono tembardziej intensywne im mniejsze — pod względem terytorjalnym i ludnościowym — jest dane państwo, im bardziej narażone jest ono na niebezpieczeństwa ze strony przynajmniej niektórych swoich sąsiadów.

Kwestja kontaktów między państwami w Lotwie jest specjalnie ważną ze względu na jej charakterystyczne położenie i tworzącą żywotność narodu.

Ogólnie rzecz biorąc, można, będąc bezstronnym obserwatorem życia politycznego na wschodzie Europy, stwierdzić, że tendencje zabarzone względem Lotwy objawiają, ewentualnie, w pewnych warunkach sytuacyjnych, b. możliwych do wytworzenia, mogą objawić: Rosja i Niemcy.

Zarówno dla Rosji jak i dla Niemiec Lotwa, tak samo zresztą, jak i Polska — stanowi b. apetyczny kąsek.

Dla pierwszej, jako odmiennie współczesnej rzeczywistości, nieopanowanej jeszcze ani ideowo ani też „fizycznie” przez komunizm, dla drugiej, jako nowy teren ekspansji gospodarczej i politycznej w drodze „nach Osten”.

Inne granice Lotwy, znajdujące się w tej czy innej konstelacji politycznej, są, jak nam się wydaje, całkiem bezpieczne.

Zarówno bowiem Estonia jak i Polska, po odzyskaniu z tak ogromnym nakładem wysiłków i ofiar swej niepodległości, w żadnym wypadku, rzecz zrozumiała, po cudzą wolność sięgać nie będą.

Celowo na tem miejscu nie mówimy o jeszcze jednym sąsiedzie Lotwy — o Litwie.

Czy w Lotwie istnieje jednak pewność i zrozumienie obecnej sytuacji politycznej w Europie?

Wydać nam się, że nie, albo bardzo w niedostatecznym stopniu.

W poszukiwaniu rozwiązania najważniejszych postulatów swojej polityki zagranicznej Lotwa — wydaje się — stanęła na martwym punkcie.

Jakie, powiedzmy, są jej realne szanse bycze na polu zblizenia z wyżej, pokrótce wspomnianymi sąsiedzimi państwami?

Podczas gdy Polska wyraźnie mówi, że pragnie wyrównania swego bilansu handlowego z Lotwą, dotąd dla tej ostatniej wiele niekorzystnego, pragnąc szczerze zblizenia rzeczywistego z tym narodem. — Niemcy i Rosja Sowiecka niktylek opanowują ale eksploatują Lotwę pod względem gospodarczym.

Ale nie posiada się też naprzód i sprawa trójprzymierza lotewsko-estońskiego-litewskiego, pomyślanego, jako ustępstwo na rzecz Litwy z całkowitem wyeliminowaniem Polski.

Stanowisko Litwy w tem trójprzymierzu, rzecz jasna jest konsekwentne i, w jej zrozumieniu, właściwe.

Czy nie mylnie jednak jest stanowisko Lotwy?

Na to pytanie niech odpowie nam p. Bergs, naczelny publicysta „Latwis’a”, nacjonalistycznego pisma lotewskiego w Rydze.

Oto, rozważając zagadnienie „sąsiadów Lotwy” i nawiązując do odbytego dopiero kongresu polsko-lotewskiego zblizenia w Rydze. p. Bergs pisze, co następuje w kwestji polsko-lotewskich stosunków politycznych: „...możesz wreszcie stosunki nasze z naszymi południowymi sąsiadami (Polską) stanąć się bardziej zrozumiałe dla naszego społeczeństwa niż dotychczas, kiedyśmy patrzyli po przez pryzmat antypatii do Polski naszych socjaldemokratów, będąc zależni — z drugiej strony — od naszych bratnich uczuć względem Litwy, która ma własne, nieuregulowane stosunki z Polską.”

„Ale, dodaje natychmiast Bergs, są to rzeczy — zarówno wpływ naszej socjaldemokracji jak i Litwinów — raczej natury uczuciowej niż realnej. I, dlatego — w konkluzji — nasze stosunki z Polską winny być zgodne z realnymi wymogami naszych politycznych interesów państwowych.”

Nie musimy i nie możemy zapomnieć, że Polska jest wielkim państwem

na Wschodzie Europy, odegrującym wielką rolę we wszystkich tych poczynaniach, od których pomyślnego rozwiązania zależy w dużej mierze nasz los.

Tego znaczenia Polski nie można ignorować gdyż odbije się to w pierwszym rzędzie na nas samych.”

Ale znakomity publicysta lotewski i wielki polityk idzie jeszcze dalej. Stwierdza on, że nie można zapominać tej nauki, którą dała już Lotwie historia.

„Lotwie Polska udzieliła wtedy znacznej pomocy i tego Lotwa nie powinna zapomnieć, chociażby dla tego, że podobne sytuacje mogą się powtórzyć.”

Tego rodzaju podejście reprezentuje — jeśli chodzi o zblizenie z Polską p. Bergs, wybitny polityk i, jak już wspomnieliśmy, naczelny publicysta „Latwis’a”.

Jakże jest jego pogląd oraz pogląd tej politycznie silnej w Lotwie grupy, którą reprezentuje „Latwis”, na kwestję lotewsko-litewskie-polskie?

Postuchajmy. W drugiej części wspomnianego już wyżej artykułu p. Bergs wypowiada się na marginesie dyskusji, jaka się rozwinęła pomiędzy litewskim „Vairasem” i lotewskim „Latvijās karvaisem” w sprawie sympatii a antypatii do Polski.

Między in. pisze on, co następuje: „Stylizujemy z ust poważnych polityków litewskich, że trójprzymierze państw bałtyckich jest marzeniem niewczesnych romantyków, z którymi realnie nie można się liczyć.”

Głęboko „Vairas” wyraźnie stwierdza, że o trójprzymierzu państw bałtyckich nie można w ogóle mówić. Rzecz zrozumiała — pisze w dalszym ciągu p. Berg, — i to powinno być dla litwinów zupełnie zrozumiałe — że w sprawie Wilna względnie Klajpedy (Lotwa) im z pomocą przyjść nie możemy i nie chcemy.

To są kwestje, które zupełnie nie dotyczą naszych państwowych interesów i my z nimi wcale a wcale nie chcemy się liczyć.

Jeśli zaś w takiej sytuacji z nami „nie można w ogóle rozmawiać” — wielka szkoda.”

Polityka zagraniczna Litwy — zda niem autora — błąka się po manowcach. Polityka ta sprawiła m. in., że Litwa w końcu została całkiem odosobniona i pozabawiona przyjaciół.

„Można — dodaje ironicznie autor — polegać na dawnym: przyjaciółmi naszymi jesteśmy my sami, było by jednak lepiej, gdyby twierdzenie powyższe znalazło przychylny odzwiek również i zagranicą.”

Ze unia trzech państw bałtyckich ma do celu: zblizenia i rozbudowy dzieła powszechnego pokoju, przyprowadzi do niepotrzebnych i nowych starć o tem świadczy również głos prasy estońskiej.

M. inn. „Kajm” stwierdza, że wspólnego trójprzymierza państw bałtyckich, po dziesięciu latach, pozostały zaledwie nieśmiałe próby ożywienia estońsko-lotewskich kontaktów gospodarczych.

„Prawdach” z goryczą zapytuje, czy w ogóle są potrzebne wspólne konferencje i obrady, jeśli na drodze do wzajemnego zblizenia stoją przeszkody natury politycznej?

Podkreślaliśmy i nadal podkreślać będziemy wszystkie najbardziej zasadnicze momenty, wpływające na ustalenie tego czy innego rodzaju bloków politycznych w Europie, których celem ostatecznym jest wzajemne zblizenie i współpraca nad obudową zarówno moralną jak i gospodarczą świata.

Natomiast napiętnujemy wszystko, co, zmierzając po linii najmniejszego oporu, pragnie wyzyskać koncepcje zblizenia między państwami dla swoich często egoistycznych zapędów

Obecnie jesteśmy świadkami naszego niepokoju na Wschodzie Europy. Niepokój, który — po okresie depresji gospodarczej — ogarnia państwa, znajdujące się na drodze szukania przyjaciół.

Wyżej przytoczone wyniki prasy litewskiej, lotewskiej i estońskiej świadczą o tem aż nadto wyraźnie.

Konstatujemy, że ten niepój istniejący, że nastąpił on po mniej lub więcej intensywnych próbach budowania przyjaźni na Wschodzie Europy z pominięciem Polski. M. Miż-Miszyn.

Zjazd profesorów wyższych uczelni.

WARSZAWA. (Pat.) W niedzielę 9 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie stałej delegacji zjazdów profesorów i docentów. Porządek dzienny posiedzenia obejmował głównie sprawę reformy ustroju szkół akademickich w ramach ogólnego ustroju szkolnictwa i jej znaczenie kulturalno-socjalne. W ożywionej dyskusji wziął również udział minister W. R. i O. P. p. Jędrzejewicz udzielając informacji i odpowiedzi na poruszone kwestje i pytania. Delegacja zakończyła obrady w tej materji, podkreślając z uznaniem decyzje ministra W. R. i O. P. poddania dyskusji reformy ustawy o szkołach akademickich.

Nowa taryfa celną.

WARSZAWA. (Pat.) W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 85 z dnia 10 października r. b. ogłoszone zostało rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 sierpnia r. b. o ustanowieniu nowej przewozowej taryfy celnej.

Ogłoszona taryfa zawiera dwie kolumny stawek. Stawki kolumny pierwszej stosują się do towarów, pochodzących ze wszystkich krajów, z wyjątkiem tych z którymi zostały zawarte i wprowadzone w życie umowy handlowe. Stawki tej kolumny nie będą również stosowane w całości lub części do towarów z tych krajów, z którymi zawarte zostały umowy, wykluczające lub ograniczające stosowanie stawek kolumny pierwszej. Stawki kolumny drugiej będą stosowane w tych wypadkach, gdy niema podstaw do zastosowania stawek kolumny pierwszej. Wszystkie stawki, podane w taryfie celnej, wyrażone są w złotych. Ogłoszone rozporządzenie wchodzi w życie po upływie roku, licząc od dnia, następującego po dniu ogłoszenia, to jest w dniu 11 października 1932 r. Równocześnie straca moc prawna wszelkie przepisy w sprawach unormowanych nową taryfą celną.

Herriot wyjedzie do Londynu.

PARYŻ. (Pat.) Wielkie zainteresowanie wywołała tu wiadomość, że premier Herriot wyjechał do Londynu. Kola oficjalne zachowują narazie całkowite milczenie w tej sprawie. Najbliższe otoczenie premiera ani nie potwierdza tych pogłosek ani też nie zaprzecza ich prawdziwości.

Zdaniem „Figaro”, premier Herriot po niedojściu do skutku konferencji 5 premierów przypuszcza prawdopodobnie, że podrażniona ambicja kolegi angielskiego będzie zlagodzo-

na w czasie spotkania w cztery osoby. Dziennik wyraża zapatrywanie, że ten rodzaj spotkania jest zazwyczaj niebezpieczny dla tego, który w danym wypadku występuje z inicjatywą i ma sobie coś do zarzucenia.

PARYŻ. (Pat.) Herriot przyjął ambasadora angielskiego Tyrrella. Potwierdza się wiadomość, że Herriot uda się w czwartek lub sobotę na 2 dni do Londynu celem odbycia konferencji z Mac Donaldem.

Anglja nie aprobuje planu rozbrojeniowego Herriota

LONDYN. (Pat.) Nowy francuski plan rozbrojeniowy przypisywany Herriotowi, nie uzyskał w Londynie poparcia. „Times” pisze, że Liga Narodów jest zbyt jeszcze słabą instytucją, ażeby można było jej podporządkować aeroplany i tanki.

Anglja żadnych zobowiązań nie przyjmowała.

LONDYN. (Pat.) Agencja Reutersa dowiaduje się, że w Londynie nie wiadomo o rzekomych zobowiązaniach, jakie przyjął miała na siebie Wielka Brytania co do popierania żądań niemieckich w sprawie równouprawnienia zbrojeń. Ogłoszenie tak bezpodstawnych pogłosek uważane

„Daily Telegraph” ostro krytykuje plan francuski jako nawrót do proto kółu genewskiego, twierdząc, że Wielka Brytania nigdy nie zgodzi się na pozostawienie określenia napaśnika jakimkolwiek trybunałowi, gdyż prawo to rezerwuje tylko sobie.

jest za szczególnie szkodliwe w chwili, gdy zdają się istnieć pewne szanse rozwiązania tego, co dotychczas zda wało się być zagadnieniem nierozwiązalnym. Jak wiadomo pogłoski o tego rodzaju zobowiązaniach przyniósł dziennik angielski „News Chronicle”.

Premjer rumuński wyjaśnia konflikt z Titulescu.

BUKARESZT. (Pat.) Prezes Rady Ministrów Wayda Voevod w oświadczeniu, złożonym wczoraj prasie, przyjął propozycję Litwinowa. Spotkanie z Litwinowem miało miejsce w początku między Białymostkiem a Warszawą. Posel rumuński w Warszawie ściśle przestrzegł udzielonych mu instrukcji. Postanowiono kontynuować narady, w jednej z miejscowości pod Genewą. Posel rumuński w Warszawie, po odbyciu narady z Litwinowem, wyjechał do Bukaresztu w celu złożenia sprawozdania. Niezwłocznie wysłano depeszę do Titulescu, informującą go o stanie sprawy. Titulescu miał udać się do Genewy w celu kontynuowania bezpośrednich rokowań z Sowiecami, prowadzonych uprzednio za pośrednictwem naszych szprymierzeńców, pod egidą i pod ogólnym kierunkiem, wytkniętym przez Titulescu. Wayda prosił tylko Titulescu, aby objął kierownictwo rokowań z komitetem finansowym Ligi Narodów. Titulescu oświadczył iż pojedzie do Genewy, lecz w kilka dni później odmówił prowadzenia rokowań z Sowiecami oraz z komitetem finansowym. Na depeszę, w której premier ofiarowywał mu tękę spraw zagranicznych, Titulescu nie udzielił mu żadnej odpowiedzi aż do dnia, poprzedzającego otwarcie sesji Ligi Narodów. Wymiana depesz prowadzona była aż do piątku. Premier po raz może 10-ty(!) zawiadomił Titulescu, iż pozostawia do jego dyspozycji tekę spraw zagranicznych z zastrzeżeniem aprobaty królewskiej oraz całkowitego porozumienia z rządem.

Rząd rumuński otrzymał depeszę z poselstwa rumuńskiego z Warszawy, donoszącą, iż Litwinow

w przejeździe przez Polskę pragnął spotkać się z posłem rumuńskim w Polsce, nie mógł postąpić inaczej, jak przyjąć propozycję Litwinowa. Spotkanie z Litwinowem miało miejsce w początku między Białymostkiem a Warszawą. Posel rumuński w Warszawie ściśle przestrzegł udzielonych mu instrukcji. Postanowiono kontynuować narady, w jednej z miejscowości pod Genewą. Posel rumuński w Warszawie, po odbyciu narady z Litwinowem, wyjechał do Bukaresztu w celu złożenia sprawozdania. Niezwłocznie wysłano depeszę do Titulescu, informującą go o stanie sprawy. Titulescu miał udać się do Genewy w celu kontynuowania bezpośrednich rokowań z Sowiecami, prowadzonych uprzednio za pośrednictwem naszych szprymierzeńców, pod egidą i pod ogólnym kierunkiem, wytkniętym przez Titulescu. Wayda prosił tylko Titulescu, aby objął kierownictwo rokowań z komitetem finansowym Ligi Narodów. Titulescu oświadczył iż pojedzie do Genewy, lecz w kilka dni później odmówił prowadzenia rokowań z Sowiecami oraz z komitetem finansowym. Na depeszę, w której premier ofiarowywał mu tękę spraw zagranicznych, Titulescu nie udzielił mu żadnej odpowiedzi aż do dnia, poprzedzającego otwarcie sesji Ligi Narodów. Wymiana depesz prowadzona była aż do piątku. Premier po raz może 10-ty(!) zawiadomił Titulescu, iż pozostawia do jego dyspozycji tekę spraw zagranicznych z zastrzeżeniem aprobaty królewskiej oraz całkowitego porozumienia z rządem.

Rząd rumuński otrzymał depeszę z poselstwa rumuńskiego z Warszawy, donoszącą, iż Litwinow

Nowy gabinet węgierski.



Członkowie rządu premiera Goembosa przydzielili narodowe stroje węgierskie, udając się do pałacu regenta Horthyego dla złożenia przysięgi.

Cyfry mówią...

BERLIN. (Pat.) Wczoraj odbyły się wybory gminne w miejscowości Gierdawy w Prusach Wschodnich. Zwraca uwagę zmniejszenie się frekwencji z 94 proc. w ostatnich wyborach do Reichstagu do 63 proc.

Wymowne są ponadto cyfry, jakie osiągnęły wczoraj poszczególne stronnictwa w porównaniu do ostatnich wyborów do Reichstagu. I tak narodowi socjaliści otrzymali 483 glosy wobec 1074 zdobytych poprzednio, socjal-demokraci 593 wobec 898 poprzednio, komuniści 170 wobec 217

dawniej. Stronnictwa mieszczańskie uzyskały 462 glosy wobec 213 przy wyborach do Reichstagu. Wreszcie chrześcijańsko-socjalni uzyskali 151 wobec 101 w wyborach do Reichstagu.

Rezultaty te uważa się za symptomatyczne dla obecnych nastrojów politycznych. Charakterystyczne jest że podobne nastroje ujawniły się podczas wyborów gminnych, przeprowadzonych w ostatnim czasie w szeregu drobniejszych miejscowości.

Niemieckie „kadry pracy”.

BERLIN. (Pat.) Minister Schaeffer wraz z komisarzem do spraw służby w kadraach pracy Syrupem odbył inspekcję urzędowych przy Stablhelm pod Halle obozów kadry pracy.

Według doniesień prasy, komisarz Syrup w wygłoszonym przemówieniu oświadczył między innymi, że obecnie odbywa służbę w kadraach pracy 200 tysięcy ludzi. Subsydja państwowe, wynoszące 3/5 ogólnych kosztów utrzymania tych kadry, sięgają rocznie sumy 120 milionów. Koszta utrzymania każdego członka kadry wynoszą tysiąc mk. rocznie. Maksymalne zatrudnienie w kadraach wynosi 36—42 godzin tygodniowo pracy, tak, by pozostawało jeszcze dość siły i czasu na prace wychowawczo-społeczne, a przedewszystkiem na sport i ćwiczenia terenowe. Zda-

nieniem ministra, należy unikać obozów o jedno stronnem zabarwieniu politycznym, jak również obozów, skupiających wyłącznie studentów. Roboty, wykonywane przez kadry, winny mieć charakter użyteczności publicznej.

W odpowiedzi na to przemówienie przywódcą Stablhelmu mjr. Bock oświadczył między innymi, że w zakresie wiedzy młode pokolenie niemieckie umie naogół za dużo brak mu natomiast staranności i dokładności. Można to nabyć tylko w zamkniętych obozach.

Mówca zaznaczył miał wreszcie pod adresem kół gospodarczych, że jeżeli chcą mieć ładny i zdrowy wygląd, to winny za trudzić tylko tych, którzy za służby w stalhelmowskich obozach kadry pracy uzyskali stopień dobry.

Raport n. t. ochrony mniejszości.

GENEWA. (Pat.) 6-ta komisja Zgromadzenia Ligi Narodów aprobowała dziś projekt raportu na temat ochrony mniejszości. Raport ten ogranicza się do obiektywnego streszczenia przebiegu dyskusji mniejszościowej w 6-jej komisji w dniu 6 b. m. i punktu widzenia poszczególnych delegacji, u względniacąc pewne tendencje wspólne dla szeregu delegacji.

Raport streszcza m. in. obszernie poglądy delegacji polskiej na konieczność równych praw dla wszystkich mniejszości. W dyskusji nad raportem minister Zaleski złożył krótką deklarację, oświadczając, że raport przyjmuje. Natomiast delegat niemiecki nie tał swego orzeczarowania wynikiem debaty mniejszościowej.

Rozmowy na temat reformy ustroju Rzeszy.

BERLIN. (Pat.) Kanclerz Papen wraz z sekretarzem stanu Planckiem i szefem biura prasowego rządu Rzeszy Marcksem wyjechał w dniu 10 b. m. wieczorem do Monachium z oficjalną wizytą do rządu bawarskiego. Według doniesień prasy, w czasie rozmów na temat reformy ustroju Rzeszy kanclerz zapewnił ma rząd bawarski, że reforma ta przeprowadzona będzie w normalnej drodze parlamentarnej.

Węgrzy zniósł sądy doraźne.

BUDAPESZT. (Pat.) Zniesione zostały na terenie państwa sądy doraźne.

Pomnik ś. p. Żwirki i Wigury.

MORAWSKA OSTRAWA. (Pat.) W czeskim Cieszynie odbyło się zebranie porozumiewawcze między polskim komitetem budowy pomnika śp. lotników Żwirki i Wigury z delegatami czeskosłowackiego komitetu z Brna Postanowiono, że pomnik wzniesiony zostanie przez komitety. W tym celu wyłoniono wspólny wydział.

Pomnik, który ma być z jednej strony hołdem dla tragicznie zmarłych bohaterów, a z drugiej wyrazem zblizenia narodów, czeskiego i polskiego, stanie w pobliżu miejsca katastrofy na wzgórzu Kościelewickim, obok szosy, wiodącej z Cieszyna do Ostrawy. Samo miejsce katastrofy zamienione zostanie na park, w którym wzniesiona będzie kaplica. Postanowiono dołożyć starań, aby odstonięcie pomnika mogło nastąpić w pierwszą rocznicę katastrofy.

Estońscy goście.

WARSZAWA. (Pat.) W dniu 12 b. m. przybywa do Warszawy grupa dziennikarzy estońskich na III walne doroczne posiedzenie komitetu porozumienia prasowego polsko-estońskiego. Pobyt dziennikarzy estońskich w Polsce potrwa 3 dni.

Zamówienie sowleckie.

KRÓLEWSKA HUTA. (Pat.) Jak się dowiadujemy, zarząd warszawskiej Huty Królewskiej otrzymał zamówienie na wykonanie 40 proc. platform kolejowych dla Rosji Sowieckiej i w tych dniach przystąpi do wykonania powyższych prac.

Titulescu ministrem spr. zagr. Rumunii.

LONDYN. (Pat.) Wielkie zdziwienie wywołała tu wiadomość, o powołaniu posła Titulescu na stanowisko ministra spraw zagranicznych Rumunii.

Bunt w oddziałach hitlerowskich.

ESSEN. (Pat.) W obozie hitlerowskim w zagłębiu Ruhry dochodzi coraz częściej do zatargów i buntów. W Essen trzy oddziały szturmowe odmówiły posłuszeństwa. Członkowie ich częściowo wystąpili z partji. W Steele obok Essen zrewoltował się oddział.

Leżący 60 osób i stworzył opozycję. W Duisburgu i Gelsenkirchen nastąpił rozłam w partji. Oponenti zaczęli wydawać własne piśmno, zwalczające politykę przywódców hitlerowskich. Część niezadowolonych hitlerowców przeszło do obozu komunistycznego.

W zanarchizowanych Chinach.

SZANGHAI. (Pat.) Feng-Yu-Siang, zwany generałem chrześcijańskim, oraz kilku innych przeciwników Czang-Kai-Szeka podpisało odezwę, gwałtownie protestującą przeciw sprawozdaniu Lyttona, domagającą się natychmiastowego powołania pod broń ca-

tego narodu przeciwko Japonji oraz poddania się ścisłemu nadzorowi rządu centralnego w celu niedopuszczenia go do czynienia Japonji ustępstw. Przepuszczają tu, iż jest to początek ruchu, skierowanego przeciwko Czang-Sue-Liangowi.

Obrzymi pożar składów nafty.

LA ROCHELLE. (Pat.) Z niezbadanej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w wielkich zakładach nafty. Plomienie ogarnęły liczne zbiorniki, zawierające przeszło 3 miliony litrów benzyny i nafty. Pożar, który rozpoczął się po południu, trwał do późnej godziny w nocy. W akcji ratunkowej biorą udział wszystkie oddziały straży ogniowej, wspomaganie przez wojsko. Wysiłki ich mają głównie na celu zapobieżenie temu, aby po-

żar nie rozszerzył się na znajdujące się w pobliżu zabudowania zakładów miejscowych. PARYŻ. (Pat.) Wielki pożar, jaki wybuchł wczoraj w nocy w rafinerji nafty w pobliżu La Rochelle, trwa dotychczas. Nafta, płynąca kanałami izolującymi kadzie, płonie nadal. Pożar został zlokalizowany tak, że nie zachodzi niebezpieczeństwo przetrzenia się ognia na sąsiednią rafinerję.

* Sąsiedzi Lotwy.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Zamach czy wybryk łobuzów.

Na odcinku linii kolejowej Baranowicz—Lachowiec wieczorem dn. 10 b. m. pociąg mieszany najechał na kamień wagi 20 kg. Wskutek zderzenia zmiażdżony w parowozie zostały silnie uszkodzone. Z jadących pociągiem nikt poważniejszego szwanku nie poniósł.

Zawładnięta policja wspólnie z

przedstawicielami kolei wyjechała na miejsce wypadku. Gdy kamień na torze został położony przez zamachowców, w celu spowodowania wykoślenia pociągu, czy też „dla zabawy” przez łobuzów narazie orzec nie można i wyświetliło dopiero śledztwo.

Zabójstwo z miłości.

Śledztwo przeprowadzone w sprawie zabójstwa niejakiego Korszka, dokonanego w lesie koło Stenima stwierdziło, że zabójcą jest Włodzimierz Cierszko ze wsi Bojary, pow. stonińskiego. Przyznał się on do zbrodni, oświadczając, że popełnił ją pod wpływem miłości, jak używał do żony zabitego

Hanny. Żona Korszka Honna, której pożyłcie z mężem było nieszczęśliwe, jest również współwinną zbrodni, do której pomogła w ten sposób, iż informowała zabójcę o terminie wyjazdu męża do lasów na kradzież drzewa. Zarówno Cierszko, jak i Hanna Korszkuwa zostali zatrzymani. (Pat.)

Pożary.

W majtku Czerniskich należącej do Władysława Szmyta wybuchł ogień, który spalił magazyn narzędzi i stodołę z zbożem na sumę 52,000 zł. (e)

Stanisław Błażewicz podpalił dom mieszkalny szwagra Wincentego Makowskiego w zaścianku Daszany gm. rudomińskiej. Przyczynę podpalenia narazie nie wyjaśniono. Straży wynoszą 3,300 zł. (e)

Wyraża serdeczne podziękowanie Zarządowi Powiatowemu PZO. w Postawach za wydatną pomoc przy organizowaniu akademii.

Postawy.

Akademia ku czci ś. p. prezydentowej Mościckiej.

W dniu 29 września 1932 r. w Sali Domu Ludowego w Postawach odbyła się uroczysta akademja żałobna ku czci ś. p. prezydentowej Michałiny Mościckiej honorowej prezydentki ZPOK.

Na program akademji złożyło się: zagajanie przez prezeskę Zrzeszenia powiatowego p. Al. Jaroszewiczową, oraz dłuższy referat obrazujący życie i zasługi ś. p. Michałiny Mościckiej, wygłosił referentka Wychowania Obywatelskiego p. Hajnoszówna. Po przemówieniach obecni na sali nieśli pamięć Zmarłej przez powstanie.

W dalszym ciągu akademji został wygłoszony wiersz Konopnickiej p. t. „Jęj pamięci”, na zakończenie zaś wykonany został na skrzypanech marsz żałobny Szopena przy akompaniamencie pianina.

Nastrojną na akademji był bardzo podniosły.

Zrzeszenie powiatowe ZPOK. w Postawach

podareze i kartofle na sumę 2000 zł. (e)

podareze i kartofle na sumę 2000 zł. (e)

Podziękowanie.

Kazimierzowi Protaszewiczowi, prezesowi Zarządu Powiatowego PZO. w Postawach składają tę drogą staropolskie „Bóg zapłać” za ofiarowaną sumę złotych 10 na rzecz świetlicy ZPOK.

Zarząd Zrzeszenia Powiatowego ZPOK. w Postawach.

Z pogranicza.

Zatopienie łodzi przemytniczej.

W ub. sobotę wieczorem na rzece Niemnie została zatopiona łódź przemytnicza z dwoma przemytnikami przez strażników litewskich w rejonie Druskiénki. Łódź przemytników sięgła patrolowa łódź strażnicza, a gdy przemytnicy nie tylko że nie zatrzymali się, lecz zaczęli ostrzeliwać żołnierzy litewskich, Litwini rzutem granatu zatopili łódź wraz z przemytnikami.

Odświeżenie pomnika Józefa Montwiłła.

W niedzielę 9 października odbyła się w Wilnie uroczystość odświeżenia pomnika Józefa Montwiłła, wielkiego filantropa i działacza społecznego, urodzonego w roku 1850 w majątku rodzimym Mitjaniszki koło

skiej do III Dumi. Był mecenasem sztuki. Znało go i kochało nietylko Wilno, lecz i kraj cały.

Uroczystość odświeżenia poprzehiło nabożeństwo, celebrowane w kaplicy O. O. Franciszkanów przy ulicy Trockiej 14 przez J. E. ks. arcybiskupa metropolite wileńskiego Jębrzykowskię. Kazanie wygłosił J. E. ks. biskup Michęłkiewicz.

Odświeżenie dokonano o godzinie 12 w południe p. wojewoda wileński Z. Bezckowicz na skwerze Franciszkańskim. Wokół pomnika zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych i miejskich duchowieństwo na czele z ks. arcybiskupem Jębrzykowskim i ks. biskupem Michęłkiewiczem oraz bardzo liczne delegacje różnych instytucji filantropijnych i społecznych m. in. zarząd T—wa Dobroczyńności w komplecie, zarządy Wileńskiego Banku Ziemskiego i Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego, delegacje chrześcijańskich cehów i związków zawodowych, Sokola, Straży Ogólniej oraz szkół powszechnych ze sztandarami.

Po odświeżeniu kantaty przez chór T—wa Muzycznego „Lutnia” pod batutą W. Kasztelana, szereg przemówień rozpoczął przewodniczący komitetu budowy pomnika p. Ludwik Ostreyko poczem w imieniu miasta złożył hołd Józefowi Montwiłłowi ławnik dr. Safarewicz. Następnie w imieniu Wileńskiego Banku Ziemskiego i Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego p. Bochwicz poświęcił kilka serdecznych słów pamięci wielkiego działacza. Ks. Kreto wiec w swem przemówieniu przypomniał o powołaniu przez Józefa Montwiłła do życia T—wa Muzycznego „Lutnia”, które w zagrożeniu ze strony zaburcy Wilnie pełniło wielką misję kulturalną; zaś dyr. Fr. Rychiowski podkreślił zasługi Montwiłła dla teatru polskiego. Pani Walerja Tomaszewska w imieniu Stowarzyszenia św. Zyty mówiła o ofiarnej pracy zmarłego na rzecz teatru warszawskiego. Wreszcie przemówił p. Stanisław Montwiłł, bratanek Józefa Montwiłła, przybyły wraz z gronem krewnych wielkiego działacza specjalnie na uroczystość odświeżenia pomnika z Litwy Kowieńskieję.

U stóp pomnika złożono ogółem 14 wieńców w tem jeden od woj. Bećkowiec. Hołd Józefowi Montwiłłowi złożyło całe społeczeństwo miejscowe, bez różnicy wyznań i narodowości. Na ręce Komitetu budowy nadeszły liczne depesze m. in. od marszałka Senatu Ręczkiewicza, ks. arcybiskupa Roppa, byłych ministrów Niezabytowskiego i Stanięwicza, wielu posłów i senatorów i t. d.

Pomnik, wykonany przez artystę rzeźbiarza profesora U. S. B. Bałęsia na Bałukiewiczę, a przedstawiający postać Józefa Montwiłła odlaną w brzoście, wzniesiony został kosztem ofiarności społecznej.

W Kiwercach pod Luckiem otwarto boisko sportowe Kolejowego Przystosobienia Wojskowego. Na uroczystości otwarcia przybył wojewoda wołyński oraz biskup łucki.

W dniu wczorajszym sekretarz Instytutu Nauk. Bad. Europy Wschodniej pan Teodor Bujnicki powiadomił policję, że z szuflady biurka sekretariatu skradziono 2425 złotych. Włamywacz był prawdopodobnie po informowaniu, że w biurku znajduje się tego dnia znaczna suma pieniężna bowiem nigdzie więcej pieniędzy nie szukali i uszkodzili



Stadion Kolejowego P. W. na Wołyniu.

Rozwój cywilizacji szedł w kierunku łagodzenia obyczajów. Obecnie jednak daje się zauważyć zwrot w kierunku przeciwnym.

W dniu wczorajszym prowadzone dalsze dochodzenie. Pierwsze kroki śledztwa prowadzone są w celu ustalenia wysokości sprzeniewierzonych przez zmarłego sum oraz ustalenia, czy nie popełnił on nadużyć i w innych instytucjach, w których piastował różne odpowiedzialne stanowiska. Dotychczas ustalono, że wysokość sprzeniewierzonych pieniędzy przekracza 20,000 zł. Dokładne ustalenie wysokości nadużyć powierzono specjalnie zaproszonym ekspertom, którzy dopiero po przedstąpieniu zgrupowanego materiału wydadzą ostateczną opinię.

Charakterystyczne jest, że mimo szerokiego trybu życia prowadzonego przez zmarłego, co było zresztą rzeczą ogólnie znaną, miał on sporo różnych długów, od 7 miesięcy nie płacił za mieszkanie komorne i 2 miesiące nie wypłacał gaży służb.

Sąd Apelacyjny w Wilnie dnia 9 bm. rozpatrywał sprawę o fabrykowanie i zw. napojów gazowych. Objętość rzeczy działających w Świecianach.

W sąfionie robi się szum, i można sprzedać w 10 gr. szklankę. W celu obniżenia ceny na 5 gr. od szklanki, trzeba używać tańszego proszku.

Firma Domagalskiego w Poznaniu chwili się reklamuje tanim wyrobem proszku. Po 4 zł. od paczki.

Właśnie z tej firmy otrzymywał transporty Kowner.

Kiedy dochodzenie wykryło, że Kowner wytrwał i wprowadzał w obieg napoje szkodliwe dla zdrowia — poddano analizie proszek Domagalskiego. Wykryło że trującym satanię nie zawierał.

Należy więc wszystkim zwrócić na to, że woda w Świecianach jest niezdrówną, zawiera

Prace nad pomnikiem Ad. Mickiewicza w Wilnie.

W myśl warunków umowy, zawar tej przez Komitet Główny Budowy Pomnika A. Mickiewicza w Wilnie z art. Hen. Kunę, poszczególne etapy pracy nad pomnikiem przyjął Komitet, wyznaczona przez Zarząd Komitetu. W związku z tem Komitet wydelegował do Warszawy prof. Ferdynanda Ruszezyca i konserwatora dr. Stanisława Lorentza, którzy wespół z za proszonymi rzeczoznawcami: prof. architektury Politechniki Warszawskiej Marjanem Łalęwicem i prof. rzeźby w Akademji Sztuk Pięknych w War-

szawie Tadeuszem Breyerem w dniu 6 października zapoznali się z obecnie stanem pracy nad pomnikiem.

Komisja stwierdziła, że p. Henryk Kuna wykonał figurę wieżyszczą w glinie wysokości około 2 mtr. (wysokość figury na pomniku wynosi 5 mtr. 60 cm.), jedną płaskorzeźbę w glinie wymiarów około 2 : pół mtr. kw., oraz szkic w glinie drugiej płaskorzeźby. Komisja uznała, że przebieg prac nie budzi żadnych zastrzeżeń, a warunki, określone w umowie, zostały wypełnione.

Eksmisje bezrobotnych nie będą dokonywane w okresie zimowym.

Z dniem 31 października r. b. wygasza moc obowiązująca rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych, na zasadzie którego wstrzymane zostały eksmisje bezrobotnych w okresie od 1 kwietnia do 31 października 1932 roku.

W związku z zaniepokojeniem, jakie daje się odczuwać wśród bezrobotnych wobec wygaśnięcia mocy obowiązującej tego rozporządzenia należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 23 ustawy o ochronie lokatorów w okresie

zimowym t. j. od 1 listopada do 1-go kwietnia 1933 roku eksmisje z lokali jedno i dwu izbowych nie będą wykonywane.

Dla uniknięcia jednak nieporozumień należy podkreślić, że wstrzymanie eksmisji na okres zimowy nie następuje automatycznie na zasadzie ustawy, lecz w każdym poszczególnym wypadku winno być złożone przez zainteresowaną osobę podanie do właściwego sądu i wstrzymanie eksmisji następuje dopiero po orzeczeniu sądu.

Rabusie grasują. Dwa wypadki wyrwania torebek z rąk kobiet.

Ostatio na terenie Wilna zanotowano parę wypadków zuchwałych kradzieży ulicznych dokonywanych prawdopodobnie przez tych samych rzeźmięszków specjalizujących się w obcinaniu torebek damskich.

Ofiarą tych rzeźmięszków padła w sobotę wieczorem p. d-rwa Szemłowa zamieszkała przy ul. Kasztanowej Nr. 4.

O godzinie 8 wieczorem kiedy p. Sz. Idzie na Zwierzyńce zbliżała się do mostu Zdrzyńnickiego jakiś osobnik, idący krok w krok za nią, wykorzystawszy moment, kiedy ona wpuściła się na ulicę uderzył ją na-

głe w głowę, poczem wyrwał z rąk torebkę i rzucił się wzdłuż Wilj do ulicy. Napadnięta stracila narazie orientację, a gdy podniosła alarm było już za późno. O zuchwałej kradzieży niezwłocznie powiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie.

W tymże dniu zanotowano drugi podobny wypadek. Ofiarą tym razem padła p. Ludmiła Gęstyska zamieszkała przy ul. Tomaszka Zana Nr. 7. Do przedchoźcej Gęstyskiej również podbił jakiś opryszek, i wyrwawszy z jej rąk torebkę zawierającą 5 zł. zbiegł. (e)

Aresztowanie mordercy.

W dniu wczorajszym przez agentów wydziału śledczego zatrważony został Wilniam osobnik, w którym jeden z policjantów poznął poszukiwanego od 1931 r. przez władze śledcze mordercę zabitej z pow. oszmiańskiego kobiety.

Franciszek Miłaszewski zaczął uciekać. Podczas poszugi został jednak zatrzymany w stodoła, w której usiłował znaleźć kryjówkę. Podczas rewizji przy Miłaszewskim znalezione rewolwer systemu Nagana.

Morderstwo to dokonane zostało w celach rabunkowych. Na widok policjantów zabójca

Aresztowanego osadzono z polecenia władz śledczych w więzieniu lukiskim. Dalsze dochodzenie w toku. (e)

Kradzież 2425 zł. z Sekretariatu Instytutu Nauk. Bad. Europy Wschodniej.

W dniu wczorajszym sekretarz Instytutu Nauk. Bad. Europy Wschodniej pan Teodor Bujnicki powiadomił policję, że z szuflady biurka sekretariatu skradziono 2425 złotych. Włamywacz był prawdopodobnie po informowaniu, że w biurku znajduje się tego dnia znaczna suma pieniężna bowiem nigdzie więcej pieniędzy nie szukali i uszkodzili

akurat tę szufladę, w której pieniądze były przechowywane. W związku z tem policja zatrzymała jednego osobnika, co do którego istnieje podejrzenie, że mógł on wiedzieć, że w biurku leżała pieniężna. Przeprowadzona w mieszkaniu zatrzymanego rewizja nie dała jednak pozytywnego wyniku.

Druga malwersacja. Kancelista straży ogniowej zdefraudował 3000 zł.

W dniu wczorajszym do lokalu miejskiej straży ogniowej zjawiła się policja. Jak się szybko okazało w instytucji tej znnowu ujawniono nadużycie, co zbyt wyraźnie świad-

czy o kiepskiej organizacji pracy i dozoru w straży ogniowej.

Tym razem smutnym bohaterem okazał się kancelista straży Wasilewski, który mając do czynienia z wypłatą poborów strażnikom manipulował pobieranymi do wypłaty pieniędzmi w sposób niedozwolony. Ostatnio Wasilewski nie wypłacił 50 strażnikom należnego im dodatku mieszkalnego za miesiąc sierpień i wrzesień. Wywołało to niezadowolony posekudowanych, którzy złożyli pismną skargę na ręce komendanta Walligóra.

Po ujawnieniu istotnego stanu rzeczy komendant Walligóra niezwłocznie zameldował o tem prezydentowi m., który po zbadaniu oskarżonego i stwierdzeniu nadużycia zwrócił się telefonicznie do władz śledczych z prosbą o pociągnięcie Wasilewskiego do odpowiedzialności karnej.

Przybyła na miejsce policja Wasilewskiego już nie zastała. Z rana przybył on jeszcze do urzędowania, lecz zorjentowany się w sytuacji, błyskawicznie ułotnił się zacierając za sobą ślady ucieczki.

Przeprowadzone przez władze miejskie dochodzenie stwierdziło, iż dzięki swym praktykom Wasilewski sprzeniewierzył zgórą 3000 złotych.

Oskarżony, przesłuchiwany w przeddzień przez komendanta Walligóra tłumaczył się, że pieniądze zgubił. Chcąc jednak powetować stratę i pokryć należności strażnikom czynił starania o załatwienie pożyczki u lichwiarzy. Starania te jednak spełzły na niczem. O wypadku tym nie meldował swym władzom zwierzchnim dlatego, że miał wciąż nadzieję uzyskania pożyczki.

Później Wasilewski zaczął się jednak plętać, wynajdując coraz to nowe wersje swe tłumaczenie. I tak naprz. widząc niedorzeczność swego tłumaczenia się zgubieniem pieniędzy, oświadczył iż pieniądze zostały mu ukradzione. Nie mógł jednak bliżej wyjaśnić w jakich okolicznościach.

Za zbliżym defraudantem rozesłano listy gończe.

Przestępczość na terenie miasta i województwa zmniejszyła się.

Ze sporządzonej statystyki wypadków kradzieży, włamań, rabunków i morderstw w ostatnim półroczu do wiaduujemy się, iż stan bezpieczeństwa na ter. miasta i powiatów województwa znacznie polepszył się. W ciągu półroczu zanotowano zaledwie 3 morderstwa, 5 rabunków, 78 kradzieży z włamaniem, 132 kradzieży zwykłe oraz około 100 wypadków zaginięcia koni. W porównaniu z poprzednimi latami stan bezpieczeństwa naszego województwa polepszył się o 50—60 proc.

Wykrycie olbrzymich malwersacji w P. C. K. Samobójstwo prezesa Uniechowskiego.

W niedzielę późno wieczorem miasto obiegła wiadomość że prezes wileńskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża Ludwik Uniechowski popełnił samobójstwo w chwili, kiedy do mieszkania jego przy ul. Trockiej 11 przybył posterunkowy z nakazem aresztowania za popełnione nadużycia w P. C. K.

Wiadomość o ujawnieniu nadużycia w Czerwonym Krzyżu przez prezesa Uniechowskiego dla wielu nie mogła być sensacyjną niespodzianką, bowiem już oddawna wśród osób znających mniej więcej tryb życia denata KRAZYŁY UPORCZYWE POGŁOSKI o popełnionych przez niego nadużyciach pieniężnych.

Pogłoski te jednak nie poparte konkretnymi dowodami oraz że względu na mir jakim się cieszył zmarły nie znajdowały odpowiedniego echa u władz miarodajnych i żadne dochodzenie przeciwko Ludwikowi Uniechowskiemu wszczętane nie było.

Jako szczegół b. ciekawy, a nie mniej charakterystyczny należy podkreślić, że Ludwik Uniechowski był w wil. oddziale P. C. K. omal nie ałą i omęga wszystkiego, bowiem przylaszczył sobie prerogatywy wręcz dyktatorskie i na zebraniach wszelkie drażliwe sprawy umiał skierowywać na tory dla siebie pożądane.

Jednocześnie z tem wiadomym było, że U. prowadzi NIEZWYKLE ROZRZUTNY I SZEROKI TRYB ŻYCIA

traćąc większe sumy na kolacje w restauracjach i zabawy. Również tajemniczą poliszynela było, że prezes Uniechowski z wielką namiętnością gra i przegrywa znaczne sumy przy zielonym stoliku.

NA TROPIE POPEŁNIONYCH NADUŻYC.

Podobny stan rzeczy, trwający przez dłuższy czas musiał się wreszcie skończyć gdy na stanowisko skarbnika wileńskiego oddziału Czerwonego Krzyża został powołany doskonały fachowiec i znawca rachunkowości—dyrektor Banku Polskiego w Wilnie p. Wysocki. Po „przejęciu” kasy i po zapoznaniu się ze stanem rachunkowości w Wil. Oddz. Czerwonego Krzyża p. Wysocki powziął pewne podejrzenia co do manipulacji prezesa Uniechowskiego. Wobec tego jednak że całkowite wyświetlenie sprawy wymagałoby długotrwałych i mozolnych dociekań dyr. Wysocki postanowił niezwłocznie odebrać z rąk p. U. kasę. Ale nie wszystko było w porządku, wobec czego p. Wysocki podzielił się swojami sposzrzedzeniami z innymi członkami Zarządu.

KOMISJA REWIZYJNA Z WARSZAWY.

W wyniku odbytych w tej sprawie narad, postanowiono wezwać z centrali P. C. K. specjalną komisję rewizyjną, któraby przeprowadziła szczegółową lustrację ksiąg, rachunków, czeków, wkładów i dokonanych przez

prezesa Uniechowskiego manipulacji gotówkowych.

WYJAZD DO WARSZAWY.

W między czasie prezes Uniechowski wiedzząc, że katastrofa zbliża się nieuchronnie wyjeżdża do Warszawy. Co do celu tej podróży, trudno coś konkretnego orzec, bowiem jedni twierdzą, że wyjeżdżał by wstrzymać wyjazd komisji do Wilna, zaś inni, aby spróbować szczęścia w warszawskich domach gry. Tymczasem w dwa dni po jego wyjeździe przybyła do Wilna komisja na czele z sędzią Sądu Najwyższego p. Kozłowskim i niezwłocznie przystąpiła do badania gospodarki w Wil. Czerwonym Krzyżu. Wyniki dla Uniechowskiego były bardzo niepomyślne. Stwierdzono

NIEPRAWNE OBRANIE DOŚĆ ZNACZNYCH SUM

wobec czego wysłano depeszę do Uniechowskiego do Warszawy z wezwaniem do niezwłocznego powrotu do Wilna.

Uniechowski jednak nie przybył i na powtórnie wysłaną depeszę odpowiedział, że ma w Warszawie do załatwienia bardzo pilną sprawę, wobec czego powróci dopiero za tydzień. W między czasie Zarząd Wileńskiego Oddziału Czerwonego Krzyża postanowił skierować tę sprawę do prokuratury, celem pociągnięcia Uniechowskiego do odpowiedzialności sądowej.

POWRÓT DO WILNA.

W sobotę z rana Uniechowski powrócił z Warszawy i stawil się u prokuratora Klasse. Po pierwszym przesłuchaniu p. prokurator zwolnił Uniechowskiego na wolną stopę. Tegoby wieczora z polecenia p. prokuratora Klasse i pod jego osobistym nadzorem przeprowadzona została rewizja w mieszkaniu Uniechowskiego, podczas której zakwestjonowano szereg dokumentów.

REWIZJA W LOKALU C. K.

W niedzielę wieczorem p. prokurator Klasse przybył do biura Czerwonego Krzyża, gdzie w tym czasie wyznaczone zostało posiedzenie Zarządu i komisji rewizyjnej, celem omówienia wytworzonej sytuacji i zbadania na miejscu Uniechowskiego. Na kilka zaś godzin przedtem Uniechowski otrzymał pismem wezwanie prokuratora do stawienia się w oznaczonej godzinie w lokalu Czerwonego Krzyża. Przedstawiciele władz sądowych dokonali szczegółowej rewizji w biurku Uniechowskiego. Wobec tego jednak, że prezes Uniechowski mimo otrzymanego wezwania nie stawił się, p. prokurator Klasse wydał policji polecenie aresztowania go.

W MIESZKANIU PRZY ULICY TROCKIEJ.

Wkrótce potem do mieszkania Uniechowskiego przy ul. Trockiej 11 przybył posterunkowy policji. W chwili przybycia policjanta Uniechowski siedział przy biurku w gabinecie i przeglądał jakieś papiery. Gdy służba

Szat w pow. wilkomierskim z Kowieńskieję, a zmarłego w roku 1911 w Wilnie.

26-lletnia praca Józefa Montwiłła w murach naszego miasta była uporczywą walką w obronie polskiego stanu posiadania wobec ucisku rosyjskiego. Od roku 1885 aż do zgonu był dyrektorem Wileńskiego Banku Ziemskiego, którego zadaniem było bronienie polskiego stanu posiadania na Litwie i Białorusi. Ś. p. Montwiłł powołał do życia cały szereg instytucji społecznych, ekonomicznych i finansowych, zakładów, szkół i t. p. W ciągu lat 16 był radnym miejskim. W roku 1907 obrany był na posła z gub. wileń-

powiadomiła go o przybyciu policji prezes Uniechowski wyszedł do przedpokoju. a ujrzawszy nakaz aresztowania rzekł: „WIEM, TEGO OCZEKIWAŁEM!” poczem poprosił policjanta by chwileczkę zaezekał, sam zaś wszedł z powrotem do gabinetu rękoma w ce lu włożenia marynarki. W parę minut później policjant posłyszał

HUK STRZAŁU REWOLWEROWEGO.

Na odgłos strzału policjant wraz z domownikami wbiegł do gabinetu. Uniechowski konał.

Bezładne ciało samobójcy oparte było o prócz fotelu. Z ust spływał wąski strumień krwi. Obok niego leżał rewolwer systemu „Mauzer”.

Na miejsce wypadku zawezwano pogotowie ratunkowe, lecz lekarz stwierdził tylko zgon.

O wypadku niezwłocznie powiadomiono komendę policji, wiceprokuratora Klassego oraz władze sądowo-śledcze.

Przybyli przedstawiciele władz sądowo-śledczych po wstępem dochodzeniu zabezpieczyli zwłoki denata oraz opieczętowali wszystkie akta i papiery znalezione na biurku. Przy drzwiach wejściowych do pokoju ustawiono posterunek. W dniu wczorajszym posterunek zdjęto, zaś zwłoki zmarłego (przeżył lat 64) wydano najbliższej rodzinie.

DALSZE DOCHODZENIE.

W dniu wczorajszym prowadzone dalsze dochodzenie. Pierwsze kroki śledztwa prowadzone są w celu ustalenia wysokości sprzeniewierzonych przez zmarłego sum oraz ustalenia, czy nie popełnił on nadużyć i w innych instytucjach, w których piastował różne odpowiedzialne stanowiska. Dotychczas ustalono, że wysokość sprzeniewierzonych pieniędzy przekracza 20,000 zł. Dokładne ustalenie wysokości nadużyć powierzono specjalnie zaproszonym ekspertom, którzy dopiero po przedstąpieniu zgrupowanego materiału wydadzą ostateczną opinię.

Charakterystyczne jest, że mimo szerokiego trybu życia prowadzonego przez zmarłego, co było zresztą rzeczą ogólnie znaną, miał on sporo różnych długów, od 7 miesięcy nie płacił za mieszkanie komorne i 2 miesiące nie wypłacał gaży służb.

TRIUMF I ŚMIERĆ NA PODNIEBNYCH SZLAKACH
 Raport z pobytu w Wilnie ś. p. ŻWIRKI I WIGURY
 pióra red. B. W. Świeckiego
 ukazał się w wydaniu książkowym pięknie ilustrowany.
 Cena tytuł 1 zł.
 Ządajcie w kioskach i księgarniach.

Wtorek 11 Październik. Dziś: Placidy. Jutro: Franciszka. Wschód słońca - g. 5 m. 40. Zachód - g. 4 m. 31.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 10/X - 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 756. Temperatura średnia + 7° C. Najwyższa + 8° C. Najniższa + 5° C. Opad: 14,3. Wiatr: połudn.-wsch. Tendencja: spadek. Uwagi: deszcz.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 10 października 1932 r. według Pima.

Przeważnie pochmurno i deszcz. Dość ciepło. Umiarkowane, chwilami porywy, wiatry południowo-wschodnie i południowe.

OSOBISTA

Prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie Wacław Wyszyński w dniu 10 bm. wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

Urlop wiceprezidenta miasta. Z dniem dzisiejszym wiceprezydent miasta p. Czyż rozpoczyna dwutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Powrót Dyrektora PKP. Dziś powrócił z Warszawy dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Kazimierz Falkowski i objął urzędowanie. Dyrektor Falkowski bawił w Warszawie w sprawach służbowych, gdzie brał udział w konferencjach w Ministerstwie Komunikacji.

MIEJSKA

Ogród zoologiczny. Onegdaj w lokalu szkolnej pracowni przyrodniczej odbyło się zebranie miejscowych miłośników flory i fauny. Zebraniu przewodniczył dyrektor pracowni przyrodniczej p. Dmochowski, informując, że obecnie zwierzyniec wileński liczy 40 rozmaitych rodzajów zwierząt i blisko 40 okazów ptaków.

Wyniki dyskusji. W wyniku dyskusji jako się wywiązała się nad referatem dyr. Dmochowskiego postanowiono myśl tę realizować. Celem tego Towarzystwa m. in. będzie dążenie do utworzenia w Wilnie ogrodu zoologicznego.

Jednak będzie potrącana... Prezydent m. Wilna zawiadomil nieszczęśliwych pracowników Magistratu o dniu 1 listopada służbowego wódt, że z dniem 1 listopada potrącone im będzie od miesięcznych poborów na pokrycie wydatków w zaliczki w 1932 roku.

Wyniki dyskusji. W wyniku dyskusji jako się wywiązała się nad referatem dyr. Dmochowskiego postanowiono myśl tę realizować. Celem tego Towarzystwa m. in. będzie dążenie do utworzenia w Wilnie ogrodu zoologicznego.

Narada w sprawie zdrowia publicznego. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem naczelnego lekarza d-ra Minkiewicza odbyło się w lokalu Magistratu posiedzenie wszystkich rejonowych lekarzy sanitarnych m. Wilna. Tematem narad była sprawa zorganizowania planowej akcji zwalczania epidemii chorób zakaźnych, które w okresie jesienno-wiosennym nabierają na sile.

Narada w sprawie zdrowia publicznego. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem naczelnego lekarza d-ra Minkiewicza odbyło się w lokalu Magistratu posiedzenie wszystkich rejonowych lekarzy sanitarnych m. Wilna. Tematem narad była sprawa zorganizowania planowej akcji zwalczania epidemii chorób zakaźnych, które w okresie jesienno-wiosennym nabierają na sile.

SANTARNA

Narada w sprawie zdrowia publicznego. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem naczelnego lekarza d-ra Minkiewicza odbyło się w lokalu Magistratu posiedzenie wszystkich rejonowych lekarzy sanitarnych m. Wilna. Tematem narad była sprawa zorganizowania planowej akcji zwalczania epidemii chorób zakaźnych, które w okresie jesienno-wiosennym nabierają na sile.

LITERACKA

Jutrzejsza Sroda Literacka otworzy cykl jesienno-zimowy śródowych zebrań w murach pobajzylajskich, prowadzonych już siódmym rokiem przez Związek Literatów Polskich w Wilnie. Na wstępie zespół wokalny „Pro

arie" wykona dwa psalmy Gombóki do słów Jana Kochanowskiego, poczem przez Z.L.P. W. Hulewicz zagał wieczer, informując o planach Związku na przyszłość. Następnym referat „O świadomości i nieswiadomości pierwiastku twórczości" wygłosił L. H. Morstin, autor „Dziękuję pszczoły".

Wstęp dla członków Związku bezpłatny. Wprowadzeni goście - 2 zł.

SPRAWY SZKOLNE

Egzaminy dla eksternów w zakresie szkoły powsz. Inspektor szkolny m. Wilna podaje do wiadomości, że egzaminy nadzwyyczajne z zakresu programu 7-klasowej szkoły powszecznej odbędą się w dniach od 24 do 30 października 1932 r. o godz. 17 w lokalu publicznej szkoły powszecznej Nr. 1 w Wilnie, ul. Żeligowskiego, róg Wileńskiej. Do egzaminu mogą przystąpić osoby, które przez przeszły już wiek szkolny (14 lat) i nie uczęszczały do szkoły powszecznej, lub jej całkowicie nie ukończyły.

Zerwanie na składanie tego egzaminu udzielił inspektor szkolny. Do podania wnie sionego do Inspektoratu Szkolnego należy dołączyć 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo moralności, 3) własnoręcznie napisany życiorys, 4) ostatnie świadectwo szkolne i 5) fotografie. Termin składania podań do dnia 17 października r.

Jeżeli kandydat przekroczył 18 lat życia, winien również w podaniu zaznaczyć, czy pragnie być zwolnionym od egzaminu z rysunków, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych oraz języka obcego. Taksa za egzamin wynosi 20 zł.

Z KOLEI

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

Delegacja wileńska na zjazd inżynierów-mechaników. W Stanisławowie w dn. 13 i 14 października odbędzie się zjazd inżynierów-mechaników. Na zjazd ten udaje się z Wilna specjalna delegacja z naczelnym kierownictwem mechanicznego Dyrektora Wileńskiej, inż. Peckze.

2. Doc. S. Bagiński: Wpływ wyciągów ciarka złotego na czynność jajników. 3. Doc. M. Mienicki i Dr. C. Rył-Nardzewski: Odczyn u łuszczykowych w związku z pyroterapią. (Studjum nad łuszczyką, jako stanem alergicznym).

ROZNE

Siedziba Powszechnego Związku Emerytów Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie przeniesiona została z dn. 20 września r. na ul. Miodową 14 m. 20, tel. 528-15. Dyżury w poniedziałki, środy i piątki od godziny 6-jej-7-jej wieczór. Upraszaja się wszystkie czasopisma o powtórzenie tego ogłoszenia.

Zwyczojezy turnieju szachowego. Zakończony w dniu 8 bm. „bylskiwieczny" turniej szachowy dał wyniki następujące: Pierwszą nagrodę bezkonkurencyjnie zdobył p. Firsztajn, osiągając 7 punktów na możliwych 8, drugą nagrodę p. Kimels, trzecią i czwartą podzielił pp. Judelewicz i Gersten.

KOMUNIKATY

Zarząd Aeroklubu Wileńskiego podaje do wiadomości, że rodziny sp. Franciszka Żwirki i sp. inż. Wigury zgłosiły w Aeroklubie Rzeczypospolitej Polskiej zastrzeżenie swe co do używania nazwisk zmarłych jako nazw samolotów i t. p. W niektórych wypadkach zastrzeżenie to może być uchylone. Do decydowania w tym wypadku rodziny zmarłych upoważnili władze Aeroklubu RP.

Z Rady Grodzkiej BBWR. w Wilnie.

We środę dnia 12 b. m. o godz. 18 w sali Rady Grodzkiej przy ul. Św. Anny 2-4 odbędzie się zebranie członków BBWR, na którym poseł dr. Stefan Brokowski wygłosi referat na temat projektu nowej ustawy samorządowej. Na dalszym porządku obrad znajduje się referat organizacyjny d-ra A. Hirschberga oraz wólne wnioski.

W dniu następnym t. j. 13 b. m. w tymże lokalu Rady Grodzkiej o godz. 18 odbędzie się zebranie przedstawicieli dzielnic oraz Kół Środowiskowych wespół z zarządem Rady Grodzkiej. Na zebraniu tem ma być ostatecznie omówiony program pracy na dzielnicach w zbliżającym się sezonie zimowym.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

Przy okazji Rada Grodzka przypomina, iż zgodnie z powziętą w swoim czasie uchwałą kasuje zaproszenia imienne dla członków BBWR na zebrania, odczyty etc. Powiadomienia o zebraniach drukowane będą w miejscowych pismach codziennych, popierających BBWR.

SPORT Z Wilna.

KOMUNIKAT Władz. Spr. Sport. Wł. OZB. Celem omówienia szeregu ważnych spraw prosy kapitan sportowy p. Truchanowicz o przybycie dziś o godz. 20 do Ośr. Wych. Fiz. (Ludwisarska 4) następujące osoby: p. sierżant Nesterowicz (6 pp Leg), p. Różewicki (ZAKS), p. Nowicki (Pogoń), p. Holownia (TUR). Obecność konieczna.

ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW SZKOLNYCH. Ostatnie konkurencje o lekkoatletyczne mistrzostwo szkół średnich odbyły się na boisku 6 pp. Leg. Pomimo niepewnej pogody zgromadziły one wiele publiczności, żywo reagującej na poszczególne wyczyny zawodników. Ten kontakt pomiędzy widzami a zawodnikami wywarł prawdziwie sportowy nastrój.

Wyniki były następujące: Rzut oszczepem. 1) Fiedoruk (Szk. Techniczna) 48 mtr. 10 cm., 2) Ziniewicz (Szk. Techn.), 3) Kowalski (Gimm. Mick). 300 mtr. 1) Zalewski (Gimm. Mick.) 38,9 sek., 2) Szymonis (Szk. Techn.) 40 sek., 3) Tomaszewski (Gimm. Mick).

Skok o tyczce. 1) Pienkowski (Szk. Techn.) 3 mtr., 2) Sauch (Gimm. Lelewa), 2) mtr. 90 cm., 3) Pisarenko (Szk. Techn.) 2 mtr. 70 cm.

Sztafeta 4x100. 1) Gimm. A. Mickiewicza (Perłowski, Sobolewski, Kowalski, Zelowski) 47,1 sek. Czas zasługuje na podkreślenie. 2) Państf, Szk. Techn. 48 sek.

W ogólnej punktacji mistrzostwo szkolne i puhar przewodni Związku Opiek Rodzicielskich zdobyła Państwowa Szkoła Techniczna mając 80 pkt. Wespole zwyciężyli wyróżnili się Fiedoruk i Krauze.

Drugie miejsce przypadło Gimm. im. A. Mickiewicza z 76 pkt. mając w swej drużynie nie Kowalskiego, zdobywcę 29 pkt. Kowalski jest doskonałym materiałem na wielobojowca.

Gimm. im. J. Lelewa okazało się na tym miejscu z 56 pkt. Wyróżnił się T. Amelczenko.

ZAWODY SPORTOWE NA PIÓROMONCIE. Lekkoatletyczne i kolarskie zawody na Stadionie Ośrodku W. F. straciły wiele z względu na fatalne warunki atmosferyczne. Jednak osiągnięte wyniki pomimo wiatru i deszczu, świadczą o oddatnym poziomie naszych zawodników.

Bieg 110 mtr. przez płotki wygrywa Włoczek w 16 sek., co stanowi nowy rekord wileński. 2) Nowicki (Ognisko), 3) Wierozorek (3 b. sap.) 23,8 sek., 4) Wierozorek (3 b. sap.) 24 sek., 5) Nowicki (Ognisko).

Pchnięcie kula. 1) Fiedoruk (Ognisko) 12 mtr. 33 cm., 2) Gierutło 12 mtr., 3) Malicki (AZS. -Poznań) 11 mtr. 57 cm.

Rzut dyskiem. 1) Ziniewicz (3 b. sap.) 37 mtr. 5 etn., 2) Wierozorek (3 b. sap.) 36 mtr. 99 cm., 3) Fiedoruk (Ognisko) 35 m. 92 cm.

Skok wzwyż. 1) Gierutło (Ognisko) 160 cm., 2) Malicki (AZS. Poznań) 155 cm. 3000 mtr. Sidorowicz startuje sam. Czas jego wynosi 9 m. 52,6 sek.

Kolarskie zawody przyniosły następujące wyniki: Wyścig na 5 okrążeń 1) Maksymowicz 4 m. 15 sek., 2) Jurawicz 4 m. 15,8 sek. Wyścig na 10 okrążeń 1) Po b. ciekawie walczyli zaliczka Kalinowski przed Jasińskim.

Wyścig na 20 okrążeń. 1) Kalinowski 17 m. 37,